ROLNIK

Bezpłatny dodatek — wychodzi co tydzień.

Rok 3 CHOJNICE, dnia 2-go grudnia 1926 r. Nr. 48

Jak spędzać wieczory zimowe.?

Prędko, niespostrzeżenie minęły najpiękniejsze miesiące w roku: wiosna i lato, okres gospodarzy pracy najcięższej, ale rozjaśnionej i ogrzanej słońcem, przy dniach długich, oraz nie istniejących prawie, lecz wyłącznie mile wypoczynkowych wieczorach. Pracujemy wtedy na świeżem powietrzu, w gorączkowym pośpiechu, by wykorzystać czas pracy tej sprzyjający i nic z plonu nie stracić. Zawsze okres ten nie pozwala mieszkańcom wsi zająć się czynnościami w domu. I tu widzimy, jak każda pora roku ma cały szereg stron dodatnich.

Dla gospodyń jest to czas jedyny, w którym do początku doprowadzić można odzież i bieliznę całej rodziny. To wszystko, co przy użytku letnim zostało podniszczone, dbała i pracowita kobieta ponaprawia dokładnie, oczyściwszy uprzednio z plam i kurzu.

Dzieciom, które podrastając wciąż potrzebują prze rabiania ubrań, matka w długie wieczory ma możność z igłą w ręku przeistoczyć wyrośnięte i zniszczone odzienie zapomocą nicowania, sztukowania czy przy brania innym materjałem. Jeżeli dom posiada przędziwo własne, to jakim wtedy skarbem okaże się możność uprzędzenia własnoręcznie i wyrobienia płótna, któremu w praktyczności, trwałości, a nawet piękności żaden wyrób fabryczny nie dorówna.

Dobrem urozmaiceniem zajęć wieczornych jest też dla kobiety haftowanie, wyszywanie przedmiotów służących do ubrania swego i dzieci lub dla ozdobienia pościeli, ręczników czy serwet. Wiemy wszyscy jak miły jest widok mieszkania, w którym znać dbałość gospodyni domu nietylko o początek, ale i o to, by własną ręką mieszkanie to ozdobić i wdzięku mu dodać.

Dzieciom na długie wieczory można obmyślić spo sób zajęcia i zabawy bardzo urozmaicony. Pożyteczną będzie rzeczą dać im naprzykład do wybrania nasiona grubsze, jak grochu, fasoli, by potem do sadzenia mieć ziarno wyborowe Dzieci starsze zająć się mogą ro bieniem małych torebek z papieru i zsypywaniem w nie nasion kwiatów i warzyw, które się ma w mniejszych ilościach. Na każdej torebce napisać powinny, co dana torebka zawiera,

Niemniej z uciechą napewno będzie przyjęte przez małą gromadkę poradzenie im, by sami sobie przygotowali powoli, wieczorami ozdoby na choinkę, na to drzewko wigilijne, które barwnym swoim wyglądem cieszy wzrok wszystkich i rozwesela mieszkanie przez te dnie święte, a drogie dla każdej rodziny. Pewna ilość papieru różnokolorowego i bibułek, tekturki, pudełka puste od zapałek,orzechy włoskie i t. p. rzeczy, które się znajdą w każdym domu będą tym materja lem nieoszacowanym, z którego dzieci zrobią łańcuchy koszyczki, książeczki i inne cacka do zawieszenia na drzewku.

Długie zimowe wieczory są prawdziwem dobro dziejstwem i z tego choćby względu, że gospodarstwo zużywające wszystkie godziny dnia letniego, nie pozostawia prawie czasu na czytanie książek. Zaledwie w święto chwila się znajdzie, aby gazetę przejrzyć i do wiedzieć się, co w kraju i w świecie się dzieje. Wia domości miewa się przeważnie od znajomych, sąsiadów, gdy się ich spotka będąc w kościele albo mieście. Więc nie zapominajcie teraz, gdzie najwięcej czasu, i o gazecie naszej. Niech każdy sąsiada, krewnego i znajomego namawia do zapisania sobie gazety naszej,która przecież nie tylko jednego broni, ale i wszystkich innych Pomorzan. A przecież co roku drukują się nowe książki, lub z dawnych jest jeszcze tyle ciekawych nieczytanych. Najstosowniejszą porą do zdobywania wiedzy, do pouczania się i zaznajamiania z pięknie pisanemi utworami, są znów te długie wieczory. Kobiety i dzieci ręczną zajęte robotą z prawdziwem zaciekawieniem i zajęciem będą słuchać głośnego czytania, którego z pewnością podejmie się najchętniej mężczyźni. Wiadomo, że rzecz każda głośno czytana lepiej się w pamięci utrwala i nastręcza sposobność do udzielania sobie nawzajem uwag, sądów o książce, a choćby przypominania sobie nawzajem piękniejszych z niej kawałków.

Nie można też pominąć milczenia miłego zwyczaju, śpiewania chórem ślicznych polskich pieśni. Zgodne głosy dorosłych z dziecinnemi stwarzają harmonijną całość z którą każdy wsłucha się z największą przyjemnością, a obejmując okiem obrazek kółka rodzinnego z radością stwierdzi, że w polskich domach nudne zimowe wieczory spędza się nietylko pożytecznie i miło, ale i wesoło...

Budżet Ministerstwa Rolnictwa.

Preliminarz budżetowy Ministerstwa Rolnictwa wynosi w dochodach 9.927 tysięcy złotych, zaś w wydatkach 32 866 tysięcy zł

W porównaniu z preliminarzem na rok 1926 zmniejszono sumę dochodów o 1,035 tysięcy złotych. Zmniejszenie to spowodowane zostało wyeliminowaniem wpływów opłat łowieckich, które przeniesione zostają do dochodów budżetu Ministerstwa Skarbu, zmniejszeniem wpływów ze zwrotów pożyczek na pomoc rolną, albowiem przeważająca część tych pożyczek została już zwrócona w latach 1925 i 1926 oraz zmianą systemu budżetowania wyrobu surowic, któremu nadaje się charakter przedsiębiorstwa i preliminuje się tylko osiągnięty czysty zysk.

W wydatkach zmniejszono etat osobowy Ministerstwa Rolnictwa i władz jemu podległych. Etat ten obejmuje 965 urzędników i 735 funkcjonarjuszów niższych (w czem 618 funkcjonarjuszów państwowych Zakładów Chowu Koni), jest więc mniejszy od etatu preliminowanego na rok 1926 o 106 urzędników i 5 funkcjonarjuszów niższych. Wskutek dodatnich rezultatów osiągniętych z akcji zwalczania zaraźliwych chorób zwierzęcych, a w szczególności zarazy płucnej, zmiejszono wydatki na odszkodowania za zabite i padłe zwierzęta, a ogólna suma oszczędności, którą dało się osiągnąć w wydatkach weterynaryjnych, wyraża się w kwocie 1,600 tysięcy złotych.

Powyższe oszczędności zostały w całości użyte na podniesienie hodowli, tak, że kredyt preliminowany na ten cel wynosi 5 miljonów złotych, a więc o dwa miljony więcej aniżeli w roku 1926.

W szkolnictwie rolniczem zaznacza się dalszy rozwój. Przewiduje się uruchomienie dalszych 4 ch i zorganizowanie 7 nowych państwowych szkół rolniczych, oraz uruchomienie, względnie zorganizowanie dalszych 17 samorządowych szkół rolniczych. W rezultacie będzie w roku 1927 uruchomionych, względnie całkowicie zorganizowanych 20 państwowych i 85 samorządowych szkół rolniczych. Ponadto przewidziano subwencję dla 30 prywatnych szkół rolniczych.

Poza wymienioną ogólną sumą wydatków, zawartą w preliminarzu, zamieszczono w art. 10 projektu ustawy skarbowej upoważnienie dla Ministra Skarbu do udzielania z zapasów kasowych kredytu w wysokości 6 i pół miljona złotych na okres do lat 5 –ciu Centralnej Kasie Spółek Rolniczych w Warszawie na akcję kredytową dla popierania spółdzielczości rolniczej.

Co należy czynić we wypadku zadławienia u bydła.

Zadławienia bydła zdarzają się najczęściej okopowizną, jeśli bydlę zgłodniałe je zbyt łapczywie, lub też jeżeli chwyci burak lub większy ziemniak, a w pogryzieniu przeszkadza się jemu np. przez odganianie szybkie lub szczucie psami.

Bydlę krztusi się, ślini, jest niespokojne, czasem się wzdyma. — Rady: Należy zbadać ręką w okolicy szyi, czy nie da się wyczuć twardy przedmiot: jeśli ugrzęzł blisko, to można rękami, naduszając z jednej i z drugiej strony szyi, przysunąć go bliżej do gardła lub, o ile się da, można starać się go rozgnieść; jeśli zaś ugrzązł głębiej, trzeba ostrożnie przepychać go rurą przełykową, lecz nigdy kijem (jak to często się zdarza), gdyż można łatwo przerwać grzełyk i uszkodzić organy oddechowe. Przed przepychaniem należy wlać przez rurę przełykową do przełyku $^1/_4$ szklanki oliwy lub innego płynnego tłuszczu, by ułatwić prześlizgnięcie się połkniętego przedmiotu.

Kurs dla pielęgnarzy bydła.

Wielkopolska Izba Rolnicza urządza w drugiej połowie listopada br. 10 dniowy kurs dokształcający dla pielęgnarzy bydła (skotarzy, szwajcarów). Kurs ten odbędzie się w Majętności Nieruszewo, p. Otusz, u p. Medyńskiego pod kierunkiem jednego z lekarzy weterynaryjnych Izby Rolniczej. Celem kursu jest obznajmienie kursistów z praktycznemi zagadnieniami, wchodzącemi w zakres wykonywania prawidłowego doju, żywienia higjeny. Jednocześnie kierownik kursu lekarz — weterynarji, zaznajomi kursistów z najważniejszemi wiadomościami weterynaryjnemi, z pierwszą pomocą przy porodzie, wzdęciu i t. d.

Na kurs mogą być przyjęci skotarze, którzy już pełnią tę funkcję.

Zarządy majętności, które zechciałyby wyszkolić swych skotarzy, winni zgłaszać tylko kandydatów uczciwych i pilnych, aby miec pewność, że kandydat ten rzeczywiście z kursu odniesie korzyść.

Opłata wynosi 100 zł. Suma ta obejmuje zarówno utrzymanie kandydata przez 10 dni na majątku oraz koszta, związane z organizacją kursu.

Kurs będzie zorganizowany, o ile zgłoszonych będzie conajmniej 5 kandydatów. Liczba kandydatów nie może przekraczać10.

Zwraca się uwagę, że zgłoszenia nadsyłać mogą zarządy majątków, nie zaś skotarze.

Zgłoszenia wraz opłatą przyjmuje Izba Rolnicza (Wydział Hodowli Zwierząt.) —

Wielkopolska Izba Rolnicza w Poznaniu.

Czy warto trzymać stare kury?

Okazuje się z doświadczeń hodowców, że trzymanie kur rasowych ponad trzy lata, a kur zwykłych nierasowych ponad 2 lata nie opłaca się. Kura rasowa posiada około 600 zarodków jaj, z których w ciągu dwu pierwszych lat znosi dwie trzecie tj. 400 jaj, czyli po 200 jaj rocznie; w ciągu 3 go roku znosi 100 jaj, zaś pozostałe 100 jaj w czasie dalszego swego życia. Wynika z tego, że koszt utrzymania kury w trzecim roku jest dwukrotnie wyższym niż w piewszym i drugim roku. Trzymanie więc kur rasowych ponad 3—4 lata, a nierasowych zwykłych ponad 2 lata nie kalkuluje się.

Podwyżka taryfy eksportowej na otręby.

Uwzględniając prośbę Związku Młynarzy Polskich Min. Przem. i Handlu spowodowało odłożenie podwyżki taryfy kolejowej na wywóz otrąb do czasu ogólnej podwyżki taryfy kolejowej.

Płacono w ostatnich dniach.

Zlp. za 100 kg.	Ceny podane w zł. polskich
Koniczyna czerwona świeża	300—380
„ biała świeża	230—300
„ szwedzka świeża	400—440
„ żółta	100—120
„ żółta w łuskach	50— 60
Inkarnatka	—
Przelot	140—150
Rajgras krajowy (życica)	75— 90
Tymotka	70— 80
Seradela	23— 25
Wyka latowa	38— 40
Wiczka zimowa	110—130
Peluszka	36— 38
Groch wiktorja	90—100
Groch zielony	48— 52
Groch polny	60— 70
Bobik	30— 35
Gorczyca	80— 85
Rzepak	74— 78
Rzepik	76— 80
Łubin niebieski siewny	23— 25
Łubin żółty siewny	24— 26
Siemie lniane	70— 75
Konopie	50— 60
Mak niebieski i biały	130—150
Tatarkę	30— 34

Ceny nabiału.

	Toruń	Grudziądz
Mleko za litr	0,34 zł	0,32 zł
Masło targowe detalicznie za kg	5,80 zł	5,60 zł
Masło mleczarskie „ za kg	6,80 zł	6,40 zł
Masło „ hurtowo za kg	6,— zł	6,— zł

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach.